



RADA MIASTA RYBNIKA

ul. B. Chrobrego 2
44-200 RYBNIK

ISO 9001:2000

BR-0053/00014/04

(2004/062446)

Rybnik, dnia 30 grudnia 2004 r.

**Protokół nr 29
z sesji Rady Miasta Rybnika
w dniu 29 grudnia 2004 r.**

Sesja Rady Miasta Rybnika odbyła się w sali nr 108 Urzędu Miasta Rybnika o godz. 16.00.

Porządek sesji :

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Informacja Prezydenta o pracach w mieście.
3. Ustalenie wykazu wydatków w budżecie miasta na 2004 rok, które nie wygasają z upływem roku budżetowego.
4. Budżet miasta Rybnika na 2005 rok.
5. Sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta w Wydziale Zamówień Publicznych i w Ośrodku Pomocy Społecznej.
6. Wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania radnych.
7. Zakończenie sesji

Pkt. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia i stwierdzenia prawomocności obrad dokonał Przewodniczący Rady – **Michał Śmigielski**, który powitał przybyłych na sesję radnych, Prezydenta i jego Zastępców, Naczelników Wydziałów Urzędu oraz przedstawicieli mediów.

Obecnych było 24 radnych ; nieobecny ze względu na chorobę był radny Czesław Tkocz.

Do porządku obrad uwagi wniósł Prezydent – **Adam Fudali**, który prosił o umieszczenie w porządku :

1. punktu w sprawie zmian w budżecie miasta na 2004 r. oraz
2. uchwały w sprawie zmian w Regulaminie przyznawania stypendiów studentom z terenu Rybnika.

Przewodniczący przystąpił do głosowania wniosków Prezydenta :

1. Wprowadzenie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Rybnika na 2004 r. przyjęto jednogłośnie – 22 głosami;
2. Wprowadzenie uchwały w sprawie zmian w Regulaminie przyznawania stypendiów dla studentów z terenu Miasta Rybnika przyjęto jednogłośnie - 23 głosami.

W związku z powyższym ustalony został następujący porządek sesji :

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Informacja Prezydenta o pracach w mieście.
3. Zmiany w budżecie miasta Rybnika na 2004 r.
4. Ustalenie wykazu wydatków w budżecie miasta na 2004 rok, które nie wygasają z upływem roku budżetowego.
5. Budżet miasta Rybnika na 2005 rok.
6. Zmiany w Regulaminie przyznawania stypendiów dla studentów z terenu Rybnika.
7. Sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta w Wydziale Zamówień Publicznych i w Ośrodku Pomocy Społecznej.
8. Wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania radnych.
9. Zakończenie sesji

Pkt. 2. Informacja Prezydenta o pracach w mieście.

Prezydent przypomniał, że Rada upoważniła go do ogłoszenia otwartego konkursu na realizację różnych zadań na rok 2005. Chodzi o tzw. granty dla różnych organizacji, stowarzyszeń itd. Termin składania tych wniosków upływał 15 grudnia, rozstrzygnięcie musi nastąpić dziś, a zarządzenie Prezydenta musi ukazać się jutro, żeby mogło obowiązywać od 1 stycznia 2005 r. Prezydent wyjaśnił, że poruszył kwestię tych konkursów w związku z dużą liczbą złożonych wniosków nieprawidłowych; na 92 złożonych wniosków z zakresu upowszechniania kultury i sportu, aż 43 wnioski były nieprawidłowe. Na krajoznawstwo – złożona 1 oferta (prawidłowa); z zakresu ratownictwa i ochrony ludności – 1 oferta (1 wniosek niekompletny); kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i tradycji, podtrzymywanie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej na 59 ofert (30 niekompletnych); pomoc społeczna – 12 ofert (2 nieprawidłowe); realizacja programów praktycznych i terapeutycznych osób zagrożonych patologiami społecznymi (tj. fundusz przeciwalkoholowy) – 24 oferty (13 – z uchybieniami); ochrona i promocja zdrowia – 14 ofert (14 niekompletnych); działanie na rzecz osób niepełnosprawnych – 16 ofert (15 nieprawidłowych). Oferty nie związane z konkursem – zostały przekazane do odpowiednich wydziałów (szczególnie oferty związane z edukacją). Wszystkie zadania konkursowe zostały zabezpieczone w budżecie miasta na kwotę 2 mln. 9 tys. 850 zł, liczba wniosków wynosiła w sumie 228 z czego ofert niekompletnych aż 116. Czyli aż 50% tych wniosków jest do odrzucenia. Łącznie koszt projektów, które złożyły stowarzyszenia zamykają się kwotą 9 mln. 836 tys. zł. a stowarzyszenia i fundacje wnioskują do miasta o kwotę 4 mln. 900 tys. zł. W budżecie było zabezpieczone 2 mln. 9 tys. zł. Stowarzyszenia zaproponowały, że złożą swój wkład własny w to zadanie (obsługa biurowa, merytoryczna, jest przeliczana na konkretne kwoty – stąd ta kwota w wysokości prawie 5 mln. zł.) Na dziś z łącznej kwoty 2 mln. 9 tys. 850 zł dotacje, które zostaną przyznane zamykają się kwotą 807 tys. 510 zł. Pozostało ok. 1 mln. 200 tys. zł. W ofertach odrzuconych znalazły się takie stowarzyszenia, którym w sposób tradycyjny od wielu lat miasto sprzyjało. Niestety, Prezydent stwierdził, że musi być konsekwentny i to co zostało ustalone w regulaminie konkursowym, będzie twardo egzekwował. Poinformował, że ogłosi następny konkurs najszybciej jak tylko się da, żeby pomimo wszystko dać szansę tym stowarzyszeniom. Na koniec Prezydent przypomniał, że uczestnicząc jako miasto w konkursach ogłaszanych przez Marszałka, jesteśmy również tak rygorystycznie traktowani w przypadku zaistnienia jakichś nieprawidłowości – wniosek jest odrzucony i z przyczyn formalnych nie jest rozpatrywany.

Pkt. 3. Zmiany w budżecie miasta na 2004 r.

Projekt uchwały przedstawił Skarbnik Miasta – **Bogusław Paszenda**.

Poddana pod głosowanie uchwała została przyjęta jednogłośnie - 22 głosami.

Pkt. 4. Ustalenie wykazu wydatków w budżecie miasta na 2004 r., które nie wygasają z upływem roku budżetowego.

Skarbnik Miasta omówił projekt uchwały i przedstawił wykaz wydatków niewygasających z upływem roku budżetowego.

Michał Chmieleński – Przewodniczący Komisji Finansów poinformował, że członkowie Komisji jednogłośnie zaakceptowali projekt uchwały.

Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania uchwały;

- za jej przyjęciem głosowało - 24 radnych, została przyjęta jednogłośnie.

Pkt. 5. Budżet miasta Rybnika na 2005 rok.

Skarbnik Miasta przedstawił szczegółowo poszczególne paragrafy uchwały oraz przedstawił uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej. Regionalna Izba wydała pozytywną opinię na temat projektu budżetu miasta Rybnika na 2005 r.

Następnie **Prezydent** skomentował budżet przedstawiając go w formie elektronicznej.

Po prezentacji, przewodniczący poszczególnych Komisji przedstawili wyniki głosowań nad projektem budżetu, które odbyły się w Komisjach.

Zygmunt Gajda – przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej:

Komisja liczy 10 członków, obecnych na posiedzeniu było 9 osób;

- za projektem głosowało - 6 osób
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymały się od głosu - 3 osoby

Leszek Kuśka – przewodniczący Komisji Samorządu, Bezpieczeństwa i Pomocy Społecznej :

Komisja liczy 13 członków, obecnych było 10 osób;

- za projektem budżetu głosowało - 9 osób
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymał się od głosu - 1 radny

Henryk Ryszka – przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej, Działalności Gospodarczej i Komunikacji :

Komisja liczy 10 członków, obecnych było 10 osób;

- za projektem budżetu głosowało - 8 osób
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymały się od głosu - 2 osoby

Kazimierz Salamon – przewodniczący Komisji Przemysłu Górniczego, Ekologii i Rolnictwa :

Komisja liczy 10 członków, obecnych było 10 osób ;

- za projektem budżetu głosowało - 9 osób
- przeciw głosowała - 1 osoba

Tomasz Zejer – przewodniczący komisji Zdrowia :

Komisja liczy 6 członków, obecnych było 5 osób ;

- za projektem budżetu głosowały - 4 osoby
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymała się od głosu - 1 osoba

Henryk Frystacki – przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu :

Komisja liczy 14 osób, obecnych było 12 osób ;

- projekt budżetu został przyjęty jednogłośnie.

Michał Chmieleński – przewodniczący Komisji Finansów :

Komisja liczy 10 członków, obecnych było 9 osób ;

- za projektem budżetu głosowało - 6 osób
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymały się od głosu - 3 osoby

Wiesław Zawadzki zauważył, że w przedstawionym budżecie brakuje mu wiarygodności, ponieważ nie ma żadnych wyjaśnień skąd wziął się tak dobry wynik jeśli chodzi o budżet ubiegłoroczny, który zakładał duży deficyt a zakończył się nadwyżką. Zwrócił uwagę, że jako radny z Boguszowic czuje się jak *zaproszony gość z innej gminy*, ponieważ w omówionym budżecie zakładane są szczątkowe inwestycje w jego dzielnicy, które najprawdopodobniej – wzorem lat ubiegłych - nie będą realizowane (basen, modernizacja hali widowiskowej, wymiana widowni w Domu Kultury). Najbardziej przykrym dla radnego jest fakt braku inwestycji na cmentarzu komunalnym, gdzie jest wiele zaniedbań ; brak wydzielonych kwater, brak ogrodzenia, w ogólności cmentarz wyglądem raczej przypomina śmietnisko niż miejsce pochówku, którego wygląd ma świadczyć o kulturze i jest jednym z podstawowych praw i obowiązków chrześcijańskich. Za pochówek wnoszone są opłaty, więc nie można mówić o obciążaniu budżetu miasta. Taki stan jest wynikiem braku porozumienia pomiędzy zarządzającym cmentarzem a miastem.

Następnie radny dał przykład garaży wybudowanych przez mieszkańców, za które miasto bierze podatki a nie może zainwestować oświetlenia tego terenu.

Wobec tych argumentów radny stwierdził, że przy głosowaniu nad budżetem wstrzyma się od głosu i wyraził nadzieję, że radni nie bacząc na polityczne różnice będą się dogadywali z korzyścią dla całego miasta.

Leszek Kuśka pytał :

1. czy zapisane w budżecie zamierzenia i działania dotyczące dzielnic będą realizowane w 2005 r.
2. ile dochodu planuje się na 2005 r. ze sprzedaży mienia.
3. czy w budżecie muszą być wykazane wszystkie dochody i wydatki, chociaż miałyby być nawet szacunkowe.
4. budżet dotyczący gospodarki komunalnej z roku na rok coraz bardziej maleje a dotyczy naprawy dróg w dzielnicach, zmian w ruchu czyli generalnie bezpieczeństwa w dzielnicach, dlatego radny uważał, że środki na te zadania powinny być wyższe.

5. Nie ma konkretnych informacji na temat modernizacji dróg lokalnych w dzielnicach.

Prezydent odpowiadając na ostatnie pytanie radnego **Leszka Kuśki** przypomniał priorytety, które legły u podstaw konstruowania budżetu ; budowa sieci kanalizacyjnej, poprawienie układu komunikacyjnego (ale chodzi o *szkielet* drogowy, czyli te drogi, które wyprowadzają ruch na zewnątrz i ruch tranzytowy), zabezpieczenie środków na pozyskiwanie funduszy unijnych oraz nie podwyższanie podatków. Jeśli chodzi o drogi lokalne Prezydent powiedział, że jeśli tylko zaistnieje możliwość, żeby drogi lokalne realizować przy pomocy środków z UE, to będziemy je robić, nie można jednak wydawać więcej niż jest to możliwe. Z opracowanego studium komunikacyjnego wynika, że na przestrzeni 10 najbliższych lat miasto będzie musiało wydać na poprawę szkieletu komunikacyjnego ok. 1 mld. zł.

Jeśli chodzi o środki dla służb komunalnych, Prezydent zapewnił, że miasto będzie oświetlone, posprzątane, odśnieżone, zazielenione i ukwiecone.

Sprzedaż mienia zaplanowana jest na kwotę 6 mln. zł. Zaś to co zostało zaplanowane w budżetach dzielnic będzie realizowane, zapewnił Prezydent.

Odpowiadając radnemu **Wiesławowi Zawadzkiemu** Prezydent przyznał rację radnemu stwierdzając, że istotnie planuje się wysoki deficyt. Jest to rezultat tego, że miasto jest przygotowane na wszelkie możliwe alternatywy pozyskiwania środków zewnętrznych. Budżet trzeba tak planować, żeby móc zakładać realizację projektów i dlatego tak zaplanowany będzie również budżet na rok 2005. Jeśli miasto pewnych projektów nie wygra, deficyt będzie zmniejszony.

Andrzej Wojacek poinformował, że do budżetu ma kilka uwag, które przedstawi w postaci dwóch wniosków oraz prośby, która wyszła jako uchwała Rady Dzielnicy ;

- ogólnie wiadomo, że kopalnia Chwałowice w 67 % fedruje pod Chwałowicami, pod Meksykiem – w 28% a pod Radziejowem – w 5%. Dlatego opłata eksploatacyjna powinna być przekazywana do tych dzielnic. Szczególną uwagę radny zwracał na dzielnice Chwałowice, gdzie oprócz prowadzenia eksploatacji jest jeszcze składana w 100% skała. Cały ciężki transport prowadzony jest po chwałowickich drogach (1 Maja, Śląska, Okulickiego, Składowa, Radziejowska, Koźdoniów czy Zwycięstwa). Radny zwrócił uwagę na stan drogi 1 Maja : brak chodnika do granicy z Jankowicami, brak oświetlenia, fatalny stan nawierzchni, brak zatoki autobusowej za familokami. Nie zrobiono obiecanego odcina chodnika na ul. 1 Maja – od ul. Ogrodowej do ul. Szulika i nie ujęto go w planie na 2005 r.

Radny zauważył, że nie zrealizowano również jego wniosku o zorganizowanie wyjazdowego posiedzenia komisji, dla zbadania sytuacji w tych dzielnicach.

Zwrócił uwagę, że inwestycje drogowe powinny być opiniowane przez komisje Rady.

Uważał również, że inwestycję związaną z remontem ul. Rajskiej, na którą przeznacza się 2 mln. 800 tys. zł można wykonać taniej i zaoszczędzić ok. 2 mln. zł.

Radny złożył wniosek formalny aby w budżecie miasta na 2005 r. wyasygnować 5 mln. zł z przeznaczeniem ich do dzielnic górniczych : Chwałowice, Meksyk, Radziejów, Niedobczyce i Niewiadom.

- kolejną sprawą poruszoną przez radnego była sprawa zmniejszających się co roku środków na remonty mieszkań należących do ZGM. Ze względu na konieczność przeprowadzania remontów tych budynków radny złożył drugi wniosek formalny : o utrzymanie poziomu środków na ten cel na poziomie roku 2004 z przeznaczeniem części tych środków na remont byłego domu górnika i zorganizowania tam mieszkań.

Na koniec radny przekazał prośbę Rady Dzielnicy do Prezydenta i Rady Miasta, aby w miarę możliwości zrezygnować z budowy w Chwałowicach ścieżek rowerowych i przeznaczyć zaplanowane na ten cel środki na wymianę okien w szkołach, przedszkolu i domu kultury w Chwałowicach. (pisemny wniosek radny złożył na ręce Przewodniczącego Rady).

Prezydent kolejny raz przypomniał o priorytetach i o tym, że można wydać tyle środków ile się ma. Odnosnie wniosku formalnego o przeznaczenie 5 mln. zł na dzielnice górnicze Prezydent stwierdził, że dzielnice te otrzymują zdecydowanie więcej środków niż wynosi opłata eksploatacyjna. Wszystkie możliwości, które daje współpraca z górnictwem są przez miasto wykorzystywane, również w dzielnicach Chwałowice, również za sprawą radnego Andrzeja Wojaczka – powiedział Prezydent. Jeśli więc do likwidowania degradacji terenu włączy się górnictwo, to miasto zawsze pewne środki przeznaczy na poprawienie sytuacji w tych dzielnicach.

Prezydent zauważył, że złożone przez radnego wnioski formalne są niemożliwe do realizacji, ponieważ żeby przeznaczyć 5 mln. zł, trzeba by wskazać co należy zmniejszyć. Sugestia, żeby nie realizować zadania związanego z budową ścieżki rowerowej również nie może być uwzględniona ponieważ nie można z przyczyn prawnych zamieniać jeden fundusz na inny. Propozycja jest niemożliwa do zrealizowania.

Sugestię, żeby przystąpić do remontu domu górnika nie czekając na środki unijne Prezydent również uważał za niewłaściwą, ponieważ jego zdaniem wszystkie te zadania miasta, które można realizować przy pomocy środków europejskich, należy starać się realizować w ten sposób.

Przewodniczący w kontekście wypowiedzi Prezydenta zwrócił się więc do radnego A. Wojaczka o doprecyzowanie wniosku poprzez wskazanie źródła pokrycia tych kwot.

Andrzej Wojaczek przypomniał, że wskazał zaoszczędzenie 2 mln. na zmniejszeniu kosztów remontu ul. Rajskiej. Dodając nadwyżkę budżetową w wysokości 4 mln. zł uzyskujemy nie 5 a nawet 6 mln. zł – twierdził radny.

Przewodniczący uznał, że te wskazania należy doprecyzować na złożonym piśmie, aby była jasność podczas głosowania.

Kazimierz Zięba powiedział, że jako radny największej dzielnicy Maroko – Nowiny jest również niezadowolony z budżetu na 2005 r. ponieważ nie widzi tam inwestycji koniecznych w tej dzielnicy, albo są one tak małe, że trudno się ich doszukać. Społeczność tej dzielnicy oczekuje od radnych działań następujących :

- Remont chodnika przy ul. Budowlanych i Zebrzydowickiej,
- Zagospodarowanie stawów tzw. „Księżoka”,
- Rozszerzenie bazy kulturalno – sportowej (budowa basenu, lodowiska),

Radny zauważył, że w budżecie brakuje mu realizacji zadań związanych z pozyskiwaniem mieszkań socjalnych. Uważał, że jeśli to jest możliwe, to należałoby zrezygnować z budowy ścieżek rowerowych a w pierwszej kolejności należałoby budować lub remontować chodniki.

Radny stwierdził, że budżetu nie poprze, ale nie będzie głosował przeciwko, ponieważ nie chce blokować inwestycji w innych dzielnicach. „Nie będę też wskazywał działów, z których należałoby przesunąć środki na wymienione przeze mnie inwestycje. Będziemy czekać, aż w którymś z kolejnych budżetów znajdzie się miejsce dla tych inwestycji” - powiedział.

Prezydent wyjaśnił sprawę „Księżoka” informując, że było to zadanie zapisane w Strategii Rozwoju, którego opracowanie nie opierało się na sprawdzonych dokumentach. W tej chwili ustalono, że te tereny nie są miejskie. Jeśli chodzi o poprawienie infrastruktury rekreacyjno – sportowej w tej dzielnicy (jak również w Boguszowicach, o których mówił radny Zawadzki), ze względu na fakt, iż jest tam wyjątkowo duże skupisko młodzieży, Prezydent uznał, że zapewnienie zagospodarowania czasu dla tej młodzieży jest sprawą konieczną i dlatego zapowiedział wspólne rozważenie możliwości wyasygnowania środków na ten cel, aby uatrakcyjnić te dzielnice dla mieszkańców.

Henryk Ryszka na wstępie zwrócił się do radnego Andrzeja Wojaczka, który w Komisji Gospodarki Przestrzennej, Działalności Gospodarczej i Komunikacji pełni funkcję wiceprzewodniczącego, przypominając mu, że corocznie organizowane jest posiedzenie Komisji – objazdowe na inwestycje drogowe. Odbywa się to zazwyczaj w maju, jednakże na ostatnim posiedzeniu Henryk Ryszka zapewnił, że jeśli będzie taka wola członków Komisji, zostanie ono zorganizowane w styczniu.

Radny poinformował, że odbyło się, za przyzwoleniem Pana Prezydenta, spotkanie dzielnic górniczych, w którym uczestniczył Zastępca Prezydenta – Józef Cyran oraz Pełnomocnik – Jacek Herok oraz wszyscy radni z tych dzielnic, a także przewodniczący zarządów tych dzielnic. Następnie radny odczytał wypracowane na tym spotkaniu stanowisko, które skierowane zostało na ręce Przewodniczącego Rady – Michała Śmigielskiego.

Henryk Ryszka zwrócił się następnie z zapytaniami do Prezydenta :

1. ponieważ w budżecie na 2005 r. nie ujęto remontu Domu Kultury w Niedobczycach, radny wnioskował ujęcie tej inwestycji w budżecie na następny rok, uzasadniając konieczność tego remontu bardzo złym stanem obiektu, który ostatnio remontowany był w latach sześćdziesiątych.
2. Jeśli chodzi o monitoring radny pytał gdzie to będzie instalowane, ponieważ Rady Dzielnic chcą uczestniczyć w ustalaniu lokalizacji monitoringu w dzielnicach.
3. Pytał czy boiska w Niedobczycach i Radziejowie będą remontowane na pewno w tym roku, ponieważ ważne byłoby żeby tę sprawę zgrać z remontem płyty boiska, która będzie naprawiana ze szkód górniczych.
4. Prosił o bardziej szczegółową informację na temat spotkania w sprawie budowy drogi szybkiego ruchu Pszczyna - Racibórz.
5. Pytał o termin przetargu w sprawie biletu elektronicznego. Radny uważał, że przed przystąpieniem do produkcji tych kart, trzeba mieć możliwość półrocznego okresu przygotowania mieszkańców na wprowadzanie e-biletu.

Na koniec radny stwierdził, że pieniądze można by pozyskiwać umożliwiając produkcję firmom, które zainwestowały w tereny przemysłowe. Jednak największą trudnością jest brak planu zagospodarowania przestrzennego tych terenów. Przyspieszenie planu zagospodarowania przestrzennego umożliwiłoby również budowę domków jednorodzinnych, dlatego należy tę sprawę przyspieszyć.

Prezydent zauważył, że tych propozycji jest i jeszcze zapewne będzie wiele, ale uznał, że należy dać szansę tym co przyjdą po nim, żeby oni też coś mogli zrobić w mieście, ponieważ nie można wszystkiego zrobić w 2005 roku, chociaż propozycje zgłaszane - są słuszne.

Odpowiadając w sprawie remontu Domu Kultury, Prezydent powiedział, że planowany jest remont RCK, wyremontowany został już DK w Chwałowicach, w Niewiadomiu, w 2005 r. będzie remontowany DK w Boguszowicach, a potem – w 2006 roku w Niedobczycach.

Boiska, miasto jest w stanie wyremontować tylko wtedy kiedy otrzyma środki pomocowe z UE. W Niedobczycach pewne sprawy zostały już zrobione ale nie jest to na miarę ambicji dzielnicy. Prezydent zapewnił, że robi wszystko aby te boiska udało się zrobić.

Odnosnie drogi Pszczyna – Racibórz Prezydent przypomniał, że na ubiegłej sesji mówił o uchwałach podjętych przez Związek Subregionu Zachodniego oraz o uchwałach rad gmin (w tym naszej Rady) o środkach rezerwowanych na korytarz tej drogi. Fakt wystąpienia do Marszałka o przeklasyfikowanie tej drogi z wojewódzkiej na krajową da możliwość umieszczenia jej w budżecie państwa. Prezydent wyraził nadzieję, że w zbliżającej się kampanii wyborczej do parlamentu, to będzie sztandarowym zadaniem dla kandydata, który będzie kandydował do parlamentu z naszego regionu.

Druga uchwała w tej sprawie mówi o tym, żeby w związku z budową autostrady A1 uznać tę drogę za korytarz doprowadzający do autostrady.

Jeśli chodzi o kartę miejską, miasto jest na etapie budowania specyfikacji przetargowej, które jak wiadomo trwa długo (przy dobrym tempie – pół roku). To dotyczy również monitoringu. Ze strony miasta robione jest wszystko, żeby te zadania były realizowane jak najszybciej, ponieważ nie po to umieszcza się je w budżecie aby potem przenosić je w wydatkach niewygasających na rok następny.

Plany miejscowe – „ich brak jest to utrudnienie dla wszystkich gmin, ale jesteśmy już coraz bliżej. W styczniu będzie można przyjąć już plan dla śródmieścia i pójdziemy coraz dalej. Robimy wszystko, żeby te plany miejscowe można było Radzie przedstawić, podjąć uchwałę po to, żeby mogły powstać nowe miejsca pracy, po to by rozwinęło się budownictwo indywidualne, itp.”.

Przewodniczący wrócił do wniosku radnego Andrzeja Wojaczka informując, że ma przed sobą ustawę o finansach publicznych, która w art.123 mówi, że bez zgody zarządu samorządu terytorialnego organ stanowiący nie może wprowadzić w projekcie uchwały budżetowej zmian powodujących zmniejszenie dochodów lub zwiększenie wydatków jednocześnie powodujących zwiększenie deficytu budżetowego.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady zwracając się do radnego stwierdził, że jeśli wniosek ma być głosowany, radny musi podać konkretnie, że z jakiegoś działu, rozdziału należy wykreślić sumę, która ma być wprowadzona do konkretnego działu, rozdziału.

Stanisław Lenert zauważył, że według niego niepokojące jest w budżecie zmniejszenie wskaźnika dochodów z tytułu podatków od osób fizycznych. Natomiast wyniki osiągnięte w latach ubiegłych 2003 i 2004, które pozwoliły zmniejszyć planowany wówczas deficyt, pozwalają radnemu spokojnie patrzeć na planowany deficyt na 2005 r. Uważał, że właściwe jest planowanie wydatków związanych z utrzymaniem miasta (RSK zieleni miejska) oraz z subwencją oświatową. Wyraził zadowolenie z planowanej budowy obwodnicy i modernizacji drogi nr 78. Są to – obok budowy kanalizacji – kolejne bardzo potrzebne w mieście inwestycje.

Radny stwierdził, że według niego wynik finansowy miasta jest z jednej strony efektem przesunięcia inwestycji na lata następne, ale również efektem konsekwentnej polityki Prezydent, który *trzyma się wytyczonej linii*.

Na koniec radny poruszył sprawę inwestycji komercyjnych, o których mówi się od lat, a realizacji ich nie widać: Plaza, browar, i Plac Wolności. Radny prosił Prezydenta, aby zintensyfikował oddziaływanie na te sprawy, ponieważ z tej racji, że dotyczą one centrum miasta, mieszkańcy nalegają na rychłe ich zakończenie.

Stanisław Stajer przypomniał, że na temat budżetu na 2005 rok było bardzo dużo dyskusji w komisjach. Również dzisiaj padło wiele słów na ten temat : pytania, wnioski, spostrzeżenia radnych. Wszyscy zauważyli, że wiele zadań zaplanowanych na rok przyszły uzależnionych jest od środków pomocowych. Jeśli więc nie będzie tych środków – zgodnie ze stwierdzeniem Prezydenta - nie będzie tych inwestycji. Radny ograniczył się więc do omówienia inwestycji zaplanowanych ze środków budżetu miasta :

- remonty dróg – radny twierdził, że na posiedzeniach komisji pytał o szczegółową informację jakie środki na remonty dróg lokalnych są przeznaczone i uzyskał odpowiedź, że Prezydent ze środków specjalnych przeznacza 2 mln. i jest to m.in. na remont ul. Rajskiej i Różańskiego, chodnik na ul. Budowlanych a później nawet jeszcze na szkodach górniczych. A w zapisie mamy jeszcze prawie 860 ⁴⁰⁰ zł – na remonty, które według radnego nie powinny oznaczać wyłącznie łatania dziur. Radny uważał, że należy utworzyć plan naprawy dróg lokalnych, aby mieszkańcy wiedzieli, który dywanik będzie położony, w którym roku, na jakiej ulicy. W przeciwnym razie *stracimy nasze drogi* – ponieważ rozchodzą się one pod kołami. Kolejny raz radny podkreślił, że nie mówi o dzielnicach, w których budowana jest kanalizacja, ale uważał, że jeśliby skierować wspomniane środki tylko do tych 7 dzielnic nie objętych budową kanalizacji, to i tak są one za małe, ponieważ po odliczeniu betonitów na system gospodarczy czy wykonanie chodnika do Gotartowic, na same remonty pozostanie zaledwie 300 tys. zł. Radny stwierdził, że na remont hotelu Olimpia planowana jest zawrotna kwota 9 mln. 300 tys. zł i pytał czy miastu jest potrzebny hotel, sugerując, że Prezydent powinien starać się, aby go sprzedać. Za tę kwotę można by wyremontować bardzo dużo dróg, wspomóc *mizერიę* jaka jest w oświacie, pomocy społecznej i mieszkalnictwie.

Mamy więc skąd brać i dokąd przesuwac. „Ja nie postawię wniosku, ponieważ z doświadczenia wiem, że na tej sali jest większość, która zrobi to co zaplanował Prezydent.

Kolejny również raz zauważył, iż należy przewidzieć, że za dwa lata skończą się środki pomocowe i zostaniemy wyłącznie na własnym budżecie, którego wskaźniki będą całkiem niebezpieczne – o czym od początku kadencji jako radni opozycji mówimy – przypomniał radny.

Na koniec Stanisław Stajer poinformował, że nie będzie głosował za tym budżetem a za chwilę koleżanka z ugrupowania przedstawi oświadczenie, w którym radni RIO wyjaśniają, dlaczego będą głosować przeciwko temu budżetowi.

Krystyna Stokłosa : „Nie będę zabierać cennego czasu Panu Przewodniczącemu, Wysokiej Radzie i wszystkim obecnym na dzisiejszej sesji swoimi wywodami na temat przedstawionego budżetu na rok 2005. Moje wystąpienie ograniczę do oświadczenia radnych RIO : Oświadczamy, że jesteśmy przeciwni przyjęciu uchwały budżetowej na 2005 r., gdyż budżet zamyka się rekordową kwotą deficytu. Również rekordowa jest kwota zadłużenia narastającego co wskazuje, że miasto zmierza ku katastrofie finansowej. Jeśli chodzi o szczegółowe uwagi do budżetu, z którymi chcemy, żeby zapoznali się mieszkańcy miasta Rybnika, radni RIO przedstawiają je na łamach „Gazety Rybnickiej”.

Bronisław Drabiniok na wstępie podkreślił, że nie jest przeciwny inwestycji jaką jest budowa kanalizacji, lecz pragnie ustosunkować się do omawianego budżetu, mając na uwadze budżety lat poprzednich ; dwa lata temu budżet opiewał na pokazną kwotę *in minus* a na koniec Prezydent poinformował, że miasto wygospodarowało *in plus* 1 mln. zł. Również w roku bieżącym planowany był ogromny deficyt a z zapowiedzi wynika, że budżet zamknie się 4 milionami nadwyżki. „Aż boję się pomyśleć ile można się spodziewać nadwyżki w roku 2005, przy zakładanym tak wysokim deficycie” – stwierdził radny, a następnie powiedział, że według niego bardzo dużo pozycji w budżecie jest pozorowanych i dlatego wygląda, „że władza w tym mieście jest niezwykle gospodarna, ponieważ robi bardzo dużo, a bilans wychodzi jeszcze na *in plus*. Dlatego wstrzymam się od głosu”- zakończył.

Tadeusz Gruszka zwrócił się z pytaniami :

- pokazała się kwota 400 tys. zł na remont żłobka przy ul. Karłowicza, w budynku Zespołu Szkół, który jeszcze decyzją Rady nie został zlikwidowany. Radny pytał czyżby wyszczególnienie tej kwoty było *kropką na i* jeśli chodzi o istnienie tej szkoły?

- w wieloletnich planach inwestycyjnych wymieniona jest kwota 1 mln. 550 tys. zł na remont hotelu Speedway, zaś w uchwale budżetowej na 2005 r. wymieniona jest ta kwota w wysokości 1 mln. 120 tys. Skąd ta różnica.

- Przychyła się do zdania radnych A. Wojaczka i Stanisława Stajera, że kwota 9 mln. 200 tys zł planowana na remont hotelu Olimpia powinna być *zdejta* z budżetu, co w efekcie „dałoby lepszy wynik” w bilansie końcowym. Radny zwrócił uwagę, że w omawianym budżecie kwota przeznaczona na kulturę i sport wynosi 3% całego budżetu. Na wspomniany remont hoteli przeznacza się z tych 3% - 60% więc na sport i kulturę przypada bardzo niewiele.

Prezydent przypomniał, że od dłuższego czasu mówi o tym, że budynek przy ul. Karłowicza od początku istnienia był przeznaczony na żłobek, choć mieściła się tam szkoła. Budynek, w którym mieści się przedszkole na ul. Mariąńskiej nie jest budynkiem miejskim, dlatego Prezydent proponuje przenieść przedszkole do budynku na ul. Karłowicza łącznie ze żłobkiem z ul. Rybnickiego i utworzyć zespół żłobkowo – przedszkolny. Budynek przy ul. Rybnickiego, stanowiący własność miasta – przeznaczyć do sprzedaży.

Jeśli chodzi o hotel Speedway Prezydent zwrócił uwagę, że ten temat często przewija się w wypowiedziach radnych z opozycji. Jednak Prezydent zastanawiał się co powiedzieliby ci radni, gdyby ten budynek pozostawiono bez remontu i obiekt niszczałby do reszty. Odpowiedź byłaby prawdopodobnie jedna, że Prezydent nie dba o majątek miasta i *nie tknął palcem*, żeby go ocalić. Na koniec Prezydent przypomniał, że miasto wygrało konkurs i na remont tego hotelu dostało środki z „Programu łagodzenia...”. Stwierdził jeszcze, że hotel jako taki, miastu nie jest potrzebny, ale remont jego jest pierwszym etapem, a następnym będzie – w miarę jak pozwolą procedury – jego sprzedaż, która bez dokonania remontu była niemożliwa z powodu braku chętnych do kupienia zniszczonego obiektu. Jeśli chodzi o różnice w zapisie kwot na remont tego hotelu – Prezydent obiecał uzupełnić wyjaśnienia o ten element - później.

Romuald Niewelt : „Dyskutujemy nad budżetem Rybnika w chwili, gdy weszliśmy do Unii Europejskiej – po raz pierwszy mamy budżet jak gdyby unijny. Robimy w tym czasie potężne inwestycje, które trzeba był zrobić : kanalizacja, podłączenie Rybnika do autostrad A1 i A4. To są ważne inwestycje, których nie realizuje się na co dzień. Jest to budżet ogromny; o ponad 90 mln. wyższy po stronie wydatków i o ponad 40 mln wyższy po stronie dochodów od poprzedniego budżetu. Radny poinformował, że ma przed sobą budżety z lat od 2001 do 2005 i widać zdecydowanie jak idą one w górę po obydwu stronach. Dla informacji opozycji – Romuald Niewelt powiedział, że obecne budżety są o 150 % wyższe od budżetów jakie miasto miało w okresie pierwszych ośmiu

lat funkcjonowania odrodzonej samorządności. Żeby to przerobić, żeby to wykonać potrzebne są środki ale również potężny nakład ludzki. Urząd to podejmuje i prace przygotowawcze, dzięki którym pieniądze wpływają są wykonane, a wcześniej zostają zaplanowane. W przebiegającej tu dyskusji radni narzekają, ponieważ wiadomo, że najbardziej doskwiera brak chodnika w swojej dzielnicy i dlatego wiele jest uwag krytycznych. Ale wracając do inwestycji - wydajemy na nie 42 % budżetu powiększając majątek miasta. Ktoś powiedział tu, że jest to *przeholowanie*, ale ponieważ jest to już rozpoczęte – musimy iść dalej a będzie to w przyszłych latach procentować (do Stajera) nie tylko zadłużeniem ale również lepszymi warunkami życia w mieście.

W tym roku – 141 mln. zainwestowano w kanalizację. Muszę powiedzieć, że kanalizacja ruszyła pełną parą i pragnę pogratulować Panu Pełnomocnikowi, ponieważ program ten jest dobrze realizowany, a pewien poślizg nie wynika z winy Urzędu. W latach 2005 – 2006 będą największe wydatki przeznaczone na kanalizację”.

Jeśli chodzi infrastrukturę komunikacyjną radny powiedział : „ To, że autostrady podchodzą do nas blisko jest sprawą inwestycji państwowych, my się tylko do tego dołączamy planując kilka dróg dojazdowych”.

Następnie rany stwierdził, że w budżecie zabezpieczone są środki do utrzymania przez miasto pełnej sprawności: zieleni miejskiej, RSK, utrzymanie dróg, oświata, oświetlenia, sprzątanie – to wszystko jest zabezpieczone. Jest również w tym budżecie zabezpieczenie w wysokości 47 mln. zł nowych zadań, których do tej pory miasto nie realizowało : zasiłki mieszkaniowe, zasiłki rodzinne. Są to potężne zadania, które trzeba przerobić, które trzeba wydać. Są to nowe zadania, którymi obciąża się miasto – to trzeba zauważyć.

Radny zwrócił uwagę, że przy tym wszystkim nie podnosi się opłat – podatków, które pozostały na poziomie ustalonym trzy lata temu – jest to przecież zaleta.

Na koniec radny powiedział, gdzie widziałby możliwości oszczędzania : „Uważam, że są w budżecie pieniądze na pewne inwestycje kubaturowe, które mogą być nie realizowane z przyczyny nie przyznania środków pomocowych. I tu miałbym apel do Prezydenta, aby szukać oszczędności przez nie realizowanie niektórych niezbyt istotnych inwestycji kubaturowych, które mogą poczekać. Uważam, że w niektórych inwestycjach szkolnych mogłoby *zależać*, choć przyznaję, że sale gimnastyczne LO II i Gimnazjum II są ważne. Te mniej ważne i nieważne inwestycje trzeba korygować. Natomiast absolutnie nie *zdejmuwać* inwestycji infrastrukturalnych ; kanalizacji i dróg, ponieważ one są ważne”.

Zwracając się do Zastępcy Prezydenta Józefa Cyrana, Romuald Niewelt stwierdził, że przeznaczone w budżecie na RSK 9 mln. zł. – to są płace. Wystarczyłoby wygospodarować przynajmniej 1 mln. , które przeznaczone na materiały pozwoliłyby na wykonywanie chociaż tych drobnych prac : chodników i innych drobnych a potrzebnych w dzielnicach rzeczy, których wykonanie zmieni całkowicie spojrzenie mieszkańców i radnych na ten budżet. W ślad za wnioskiem postawionym na posiedzeniu Komisji Komunikacji, radny proponował, aby oszczędności uzyskane z inwestycji, na które nie wpłynęły środki pomocowe, przeznaczyć nie jak do tej pory na zmniejszenie deficytu, ale na te drobne inwestycje w dzielnicach.

Jeśli chodzi o deficyt, radny skomentował jeszcze pozycję opiewającą na 21 mln. zł pn. „prefinansowanie inwestycji”, stwierdzając, że jest to nowa pozycja w budżecie. Dotyczy to inwestycji, która ma być dotowana ze środków europejskich, ale wpłyną one dopiero po jej wykonaniu. Czyli jest to takie pozorne zadłużenie, które w 1/3 zwracane będzie w tym roku a w 2/3 w przyszłym roku. Znaczący to więc, że zadłużenie jest faktycznie mniejsze niż wynika z prezentacji budżetu.

Na zakończenie Romuald Niewelt zwrócił się do radnych, aby nie przyjmowali tak tragicznie tego budżetu, ponieważ jest to budżet wyjątkowy nie tylko ze względu na ogrom zadań w nim ujętych, ale na fakt, że rok 2005, 2006, 2007 - to lata wyjątkowe, lata budowy i zakończenia inwestycji, która będzie procentować dla miasta na następne 50 lat. Jest to więc autentyczna inwestycja w przyszłość, dlatego radny namawiał wszystkich radnych – również tych z opozycji na przeanalizowanie swoich postaw, ponieważ jest to sprawa, którą należy poprzeć. Radni klubu BSR będą głosować za przyjęciem tego budżetu.

Andrzej Wojaczek poinformował, że podtrzymuje swój wniosek i w pierwszym wniosku wskazuje na dział 926, ale również przypomina o „środkach specjalnych”. Jeśli chodzi o wniosek drugi dotyczący ZGM, na remonty zasobów ZGM proponował przeznaczyć środki ze sprzedaży mieszkań.

Do Prezydenta radny skierował pytanie : jaki jest procentowy udział miasta w spółce „Hossa”?

Prezydent odpowiedział, że miasto w spółce „Hossa” ma 100% udziałów, a w sprawie wniosków dot. budżetu Prezydent powiedział, że poprosi Panią Radczynię o wyjaśnienia natury prawnej.

Radnemu T. Gruszcze na temat kwoty 1 mln. 550 tys. zł Prezydent odpowiedział, że modernizacja hotelu Speedway składa się z dwóch zadań : drugie zadanie – 424 tys. zł (na to zadanie otrzymaliśmy środki w ramach „Programu łagodzenia.. jest to zadanie jednoroczne, nie pisane w WPI). Do tego dochodzi podobna kwota w GFOŚR – co daje 850 tys. plus zadanie pierwsze – daje kwotę 1 mln. 544 622 zł.

Radnemu Romualdowi Nieweltowi Prezydent wyjaśnił, że w kwocie 9 mln. zł przeznaczonych dla RSK mieści się 4 mln. 900 zł przeznaczonych na tzw. rzeczówkę. Czyli prawie połowa tego budżetu RSK – na drogi, to są zakupy materiałów potrzebnych na remonty dróg.

Lucja Pierchała : „art. 119 ustawy o finansach publicznych rozstrzyga problem dokonywania zmian w projekcie uchwały budżetowej. Brzmi on w ten sposób *przygotowanie projektu uchwały budżetowej wraz z*

objaśnieniami a także inicjatywa w zakresie zmian tej uchwały należy do wyłącznej kompetencji Prezydenta. Wobec tego dzisiaj zgłaszane przez radnych wnioski w kierunku dokonania zmian w przygotowanej przez Prezydenta uchwale, która nazywa się projekt budżetu, mogą być zgłoszone, ale wyłącznie do Prezydenta, który jako projektodawca może w tym projekcie zawnieć zmiany. Nie jest więc dopuszczalne przegłosowanie zmian w projekcie budżetu zgłoszonych przez któregośkolwiek radnego, jeżeli przynajmniej zgody w tym zakresie nie wyrazi Prezydent. Ten przepis był zawsze w ustawie o finansach publicznych odkąd ona obowiązuje a więc od 1998 r. Nie było jeszcze do tej pory przypadku, aby tak skonkretyzowane wnioski na etapie uchwalania były i dlatego dziś po raz pierwszy trzeba sobie ten przepis przypomnieć. Po to była praca w Komisjach, żeby z takimi wnioskami występować. Wtedy być może był czas, żeby Prezydent musiał wręcz ustosunkować się do tego rodzaju wniosków. Dzisiaj taki wniosek może być adresowany do Prezydenta, który jako jedyny ma wyłączną kompetencję w tym zakresie. Jest na to orzeczenie Sądu Najwyższego, które jest do wglądu u Pana Przewodniczącego Rady, które właśnie tezę przepisu 119 potwierdza”.

Stanisław Stajer odniósł się do wypowiedzi Romualda Niewelta i podkreślił, że nie kwestionuje w zapisie budżetu inwestycji : budowa kanalizacji, drogi krajowej 78 czy obwodnicy północnej. Nie wypowiadał się również na temat deficytu, bo jak radni powinni pamiętać, dwa lata temu i w roku ubiegłym radni RIO mieli zastrzeżenia do konstrukcji budżetu miasta, twierdząc, że dochody miasta są niedoszacowane. Również w tym roku ze względu na fakt, iż górnictwo wywiązało się ze swoich zobowiązań, deficyt będzie zmniejszony, co nie jest zasługą Prezydenta – podkreślił radny - lecz dzięki wpływom, o które baliśmy się, że nie wpłyną i dlatego nie były ujęte w budżecie.

Będąc przy głosie, radny pytał jeszcze kiedy będzie zlikwidowana RSAG. Radny przypominał, że w roku 1999 kiedy była tworzona strefa, radni RIO byli przeciwni jej utworzeniu ponieważ byli zdania, że będzie ona generować wyłącznie straty. „Tak też się stało, dlatego pytam kiedy będzie zlikwidowana i udziały miasta będą wreszcie w naszej kasie”- zakończył radny.

Jerzy Frelich wyjaśnił, że spółka ta zakończyła swoją działalność stratą. Została ona już zlikwidowana całkowicie, a wniosek likwidacyjny znajduje się w Krajowym Rejestrze Sądowym i czekamy na potwierdzenie wykreślenia jej z rejestru.

Bolesław Korzeniowski odniósł się do wypowiedzi Pani Radczyni stwierdzając, że po raz pierwszy na przestrzeni tylu lat nie może się z nią zgodzić i pragnie, żeby z wypowiedzi Pani Radczyni nie wynikało, że Rada jest ubezwłasnowolniona. Art. 119 – to jest jedno zdanie złożone. W pierwszym członie tego zdania mowa jest o projekcie uchwały, a w drugim – o samej uchwale. Faktycznie, inicjatywa wprowadzania zmian w uchwale już przyjętej jest kompetencją Prezydenta. Natomiast na etapie przygotowania projektu uchwały i debaty budżetowej, takie inicjatywy ze strony radnych są także. Być może nastąpił tu jakiś lapsus, ale nie można uznać, że Rada jest ubezwłasnowolniona. Z tym, że rzeczywiście wniosek dotyczący zmiany musi być wnioskiem konkretnym, ponieważ dzisiaj nie jesteśmy na etapie budowania dopiero projektu uchwały i zgłaszania wniosków. Dzisiaj nie mamy możliwości manewru i wnioski trzeba konkretyzować.

Łucja Pierchała powiedziała, że art. 119 właśnie tak mówi, że do wyłącznej kompetencji Prezydenta należy wnoszenie zmian do projektu uchwały budżetowej i potwierdzone to zostało w orzeczeniu NSA z Białegostoku: „Do wyłącznej kompetencji Prezydenta należy opracowanie uchwały budżetowej czyli przedstawienie do uchwalenia projektu budżetu. Podejmując uchwałę Rada nie może bez zgody Prezydenta wprowadzić w projekcie zmian powodujących zmniejszenie dochodów lub zwiększenie wydatków i jednocześnie zwiększenie deficytu powiatu. Bez zgody Prezydenta Rada nie może wprowadzić w projekcie budżetu zmian nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach lub zwiększenia planowanych dochodów bez jednoznacznego ustalenia źródeł tych dochodów. Inicjatywa w sprawie zmiany budżetu należy do wyłącznej kompetencji Prezydenta. Oznacza to, że podejmowanie zmian w obowiązującej uchwale budżetowej może nastąpić jedynie z inicjatywy Prezydenta oraz, że zmiana w budżecie powiatu wykraczająca poza dyspozycje Prezydenta powinna być z nim uzgodniona”. Pani radczyni przypomniła, że na końcu swojej poprzedniej wypowiedzi powiedziała, że musi być co najmniej zgoda Prezydenta w tym zakresie. „Wniosek dziś zgłaszany – przy czym twierdzę, że trochę późno – musi dziś przynajmniej uzyskać akceptację Prezydenta. Tak uważam” – zakończyła Łucja Pierchała.

Prezydent zaproponował następujące wyjście : „oczywiście na tym etapie mojej zgody nie będzie na dokonanie zmian w budżecie, ale o ile pamiętam cztery lata temu to była moja inicjatywa, żeby w sposób wyjątkowy potraktować dzielnice górnicze i to właśnie Chwałowice, Radziejów, Niedobczyce, Niewiadom otrzymały dodatkowe środki”. Prezydent prosił o to aby radni zaufali mu, ponieważ kiedy w trakcie realizacji budżetu pojawiają się niezaplanowane dochody, proponuje on Radzie podział tych środków na najpilniejsze zadania, w tym również na dzielnice górnicze.

Bolesław Korzeniowski nadal podtrzymywał swoje zdanie. Uważał, że Radczyni czytając tekst z orzecznictwa NSA potwierdziła jego słowa ; w pierwszym punkcie orzeczenia mowa jest o etapie projektowania budżetu. W drugim punkcie tego orzeczenia mowa jest o już ważnej, przyjętej uchwale budżetowej. I faktem jest, że Prezydent ma inicjatywę zgłaszania zmian do już uchwalonego budżetu. Natomiast w pierwszym punkcie jest mowa o sytuacjach, w których Rada nie może wprowadzać zmian na etapie planowania. A nie może przede wszystkim wtedy, kiedy miałyby to powodować zwiększenie deficytu. Wtedy absolutnie Prezydent się nie zgadza. Jeśli jednak radny wskaże skąd *zabieramy i dokąd dokładamy* – czyli nie zwiększać deficytu – to takie prawo Rada ma”.

Andrzej Wojaczek prosił Prezydenta o poparcie tego wniosku, ponieważ twierdził, że dwa miesiące temu zgłaszał ten wniosek na Komisji. Niestety nie został on na Komisji przegłosowany. Dopiero po miesiącu Komisja do niego wróciła, stąd to opóźnienie czasowe. „Proszę Prezydenta o poparcie tego wniosku, a Przewodniczącego proszę o 5 min. przerwy”.

Przewodniczący stwierdził, że w sformułowaniu wniosku są nadal nieścisłości. W takiej formie ani jeden ani drugi wniosek nie może być głosowany. Przewodniczący prosił Prezydenta o umożliwienie udzielenia głosu Pani Radczyni, aby ostatecznie wyjaśniła kwestię formułowania i głosowania wniosków.

Lucja Pierchała : „Jeżeli wniosek będzie sformułowany w taki sposób, że będzie można ocenić czy w projekcie proponowane jest zmniejszenie dochodów a zwiększenie wydatków, które to jednocześnie nie zwiększa deficytu budżetowego to będziemy dyskutować czy taki wniosek uzyska akceptację i zgodę Prezydenta, bo on musi mieć zgodę Prezydenta”.

Henryk Ryszka potwierdził, że istotnie na posiedzeniu Komisji Gospodarki Przestrzennej, Działalności Gospodarczej i Komunikacji radny złożył wniosek o dodatkowe 5 mln. dla dzielnic górniczych, ale to zostało wynegocjowane, ponieważ nie było skąd wziąć tych 5 mln. Ale ustalono, żeby pieniądze zaoszczędzone, przeznaczyć na materiał i w tych dzielnicach prowadzić te roboty.

Przewodniczący przystąpił do głosowania wniosku Andrzeja Wojaczka o ogłoszenie 5 minutowej przerwy w obradach ;

- | | |
|-------------------------------|--------------|
| - za jej przyjęciem głosowało | - 10 radnych |
| - przeciw głosowało | - 13 radnych |
| - wstrzymała się od głosu | - 1 osoba |

Wniosek upadł.

Tomasz Zejer zauważył, że radny Ryszka – jako przewodniczący Komisji nie jest decyzyjny. Uważał, że można zawrzeć pewien kompromis pod warunkiem deklaracji Prezydenta.

Bolesław Korzeniowski miał następującą propozycję rozwiązania tej *patowej* sytuacji : „Wniosek pana radnego – nie widzę szans powodzenia. Czy nie lepiej więc przyjąć złożoną przed chwilą deklarację Prezydenta, że w trakcie realizacji budżetu rozważy możliwość przekazania środków na dzielnice górnicze. W związku z tym proponuję aby wnioski zostały wycofane, a na piśmie radny przygotuje już taki dopracowany wniosek i korzystając z zapewnienia Prezydenta przedłożył wniosek bezpośrednio do niego”.

Andrzej Wojaczek stwierdził, że jest skłonny wycofać wniosek, „ale robię to z ogromnym bólem, ponieważ wskazuję z jakiego działu zabrać a dać to do działu dróg (nie zwiększając deficytu).”

Przewodniczący stwierdził, iż rozumie, że ten pierwszy wniosek radny pragnie sformułować na nowo, a z drugiego wniosku rezygnuje, co radny A. Wojaczek potwierdził. Ponieważ trudno mu wskazać na źródła – dlatego drugi wniosek wycofuje.

Prezydent zwrócił uwagę radnemu, że „aby taki wniosek złożyć – trzeba mieć pewną wiedzę, trzeba wiedzieć co się proponuje. Nie ma takiej możliwości przenoszenia z działu do bez podania konkretnych zadań. Mojej zgody na tego typu manewr nie będzie. Powtarzam, że o dzielnice górnicze dbałem i dbam. Jeśli tak podejmiemy do miasta, to za chwilę pojawi się z dzielnicy Rybnicka – Kuźnia, gdzie znajduje się Elektrownia, płacąca miastu ok. 13 mln. podatku, wniosek żeby te pieniądze pozostawić w dzielnicy. Nie może tak być. Ja odpowiadam za budżet całego miasta. Rozumiem, że zawsze jest dobrze pokazać na Radzie, że radny dba o dzielnice górnicze. Ja dbam o budżet całego miasta i takiej zgody nie ma, Panie Radny” - stwierdził Prezydent.

Wiesław Zawadzki powiedział : „Słucham i do tej beczki miodu chcę dodać trochę dziegciu. Przez cały czas dyskusji czekałem czy Prezydent lub Rada podejmą się określenia definicji *dzielnice górnicze*, ponieważ dwóch dzielnic Boguszowice nie bierze się pod uwagę jako dzielnice górnicze. Tam ok. 20 tys. ludzi mieszka koło

szybów głównych kopalni z największymi zasobami węgla i nie uważa się tych dzielnic za górnicze, ponieważ wcześniej wybrano koło szybów i eksploatacja przeniosła się trochę dalej, a wszyscy wiedzą jakie jest oddziaływanie eksploatacji i jak długo działają jej skutki. O ile więc mówi się o środkach na dzielnice górnicze, należy najpierw określić definicję takich dzielnic”.

Przewodniczący stwierdził, że wniosek A. Wojaczka nie będzie głosowany ponieważ oprócz tego, że określony ma być dział, rozdział, paragraf, zgodnie ze słowami Prezydenta musi być określony tytuł.

Po dyskusji Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania uchwały w sprawie budżetu miasta Rybnika na 2005 r.

- | | |
|-----------------------------------|--------------|
| - za przyjęciem uchwały głosowało | - 14 radnych |
| - przeciw głosowało | - 8 radnych |
| - wstrzymało się od głosu | - 2 radnych |

Przewodniczący ogłosił półgodzinną przerwę w obradach sesji (od 19.30 – 20.00), po której przystąpiono do dalszej części porządku.

pkt. 6. Zmiany w Regulaminie przyznawania stypendiów dla studentów z terenu Rybnika.

Jerzy Frelich wyjaśnił, że zgodnie z sugestiami naszych radnych jak również wielu innych gmin, wystąpiono do Ministra o zmianę sposobu wypłat stypendiów studentom, proponując zniesienie konieczności przedkładania przez studentów przed otrzymaniem stypendiów – rachunków. Jest to zatem uchwała intencyjna, która w przypadku braku zgody Ministra na taki tryb, nie będzie miała racji bytu.

Henryk Frystacki poinformował, że Komisja Oświaty, Kultury i Sportu jednogłośnie zaakceptowała omówioną zmianę w Regulaminie.

Przystąpiono do głosowania uchwały,
- została przyjęta jednogłośnie - 24 głosami.

Pkt. 7. Sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady miasta w Wydziale Zamówień Publicznych oraz Ośrodku Pomocy Społecznej.

Romuald Niewelt – przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił sprawozdanie z przeprowadzonych kontroli w/w jednostkach.

Bronisław Drabiniok pytał co Komisja miała na myśli formułując zdanie, że „należy dążyć do usamodzielnienia się takich jednostek jak OPS, Ośrodek Rehabilitacyjny, itd.

Romuald Niewelt wyjaśnił, że praktycznie jednostki te są już samodzielne ale funkcjonują w ramach Ośrodka Pomocy, który sprawuje merytoryczny nadzór. Chodzi o usprawnienie funkcjonowania.

Henryk Frystacki pytał czy zdarza się, że oferenci, wygrywający przetargi powtarzają się. Pytał również o specyfikacje przetargowe, ponieważ docierają do niego informacje, że są one bardzo niejasno sprecyzowane.

Romuald Niewelt wyjaśnił, że ma materiały dotyczące przetargów. Pod kątem powtarzających się oferentów nie przeprowadzano kontroli, ale można to sprawdzić we wspomnianych materiałach.

Jeśli chodzi o przetargi – merytorycznie przygotowywane są one przez Wydziały, które są za to odpowiedzialne. Trudno mi odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie radnego, niemniej taka jest zasada, że merytorycznie opracowuje to wydział, ponieważ ma specjalistę który się na tym zna. Dopiero potem kierowane to jest do komisji a Prezydent zatwierdza i rozsyłane jest z materiałami. Jest to zgodne z procedurami.

Jan Mura w sprawozdaniu Komisji stwierdzono, że w skontrolowanych przetargach zostały wybrane oferty najtańsze. Radny stwierdził, iż rozumie, że takie są przepisy i nie da się tego obejść, ale stwierdził również, że z doświadczenia wie, iż często bywają takie oferty cenowe, za które danej inwestycji nie można zrealizować. Jest to ogromnie trudna sprawa przy rozstrzyganiu przetargów, dlatego radny pytał czy wśród tych skontrolowanych przetargów taki fakt miał miejsce.

Romuald Niewelt wyjaśnił, że w zmienionej ustawie obowiązuje pewne novum, polegające na tym, że cena kosztorysowa jest znana wszystkim oferentom, dlatego zbyt zaniżone kwoty mogą być oprotestowane przez innych oferentów.

139

Tomasz Zejer odnosząc się do pytania radnego H. Frystackiego stwierdził, że uczestniczył w wielu przetargach i wieloznaczność zapytań ze strony formułującego specyfikację nie jest przeszkodą w precyzyjnym rozstrzygnięciu tego przetargu bo każdy z oferentów ma prawo zadawać pytania dodatkowe i odpowiedzi są kierowane do każdego z oferentów. „Wydaje mi się, że ta informacja jest bardzo istotna, bo to między innymi zakłada ustawa o zamówieniach publicznych, że można pytać o doprecyzowanie każdego szczegółu”.

Romuald Niewelt potwierdził, że takie informacje mają wszyscy oferenci.

Łucja Pierchała poczuwała się do obowiązku, żeby dopowiedzieć, że z nielicznych spraw, które dotarły do rozstrzygnięcia przed Urzędem Zamówień Publicznych, w których oferenci zarzucali nam nieprzyjęcie ich ofert w związku z niezgodnością z warunkami specyfikacji, właśnie w tych orzeczeniach składy orzekające wyraźnie podkreślają, że specyfikacje są prawidłowo konstruowane, czytelne i wszystkie te sprawy zostały wygrane. Specyfikacje te spotkały się z pozytywną oceną składów orzekających.

Przewodniczący przypomniał, że Rada Miasta zlecała przeprowadzenie tych kontroli przez Komisję Rewizyjną, winna zatem wnioski Komisji z tych kontroli przyjąć w formie głosowania i przystąpił do głosowania w/w.

- za przyjęciem sprawozdania głosowało - 21 radnych
- głosów przeciwnych nie było
- wstrzymało się od głosu - 3 radnych

Prezydent zwrócił się jeszcze z prośbą o umożliwienie zabrania głosu przez Radczynię Prawną celem uzupełnienia wyjaśnień dotyczących wniosku do budżetu.

Łucja Pierchała : „Nie mogę nie dać sobie tej satysfakcji, że udzielając wyjaśnień miałam rację. Zgadzam się, że cytowany przepis jest bardzo kontrowersyjny, jednakże mam przed sobą absolutnie najnowsze stanowisko wyrażone przez fachowców umieszczone w poradniku na rok 2004 gdzie na dwóch stronach wyjaśniony jest sposób interpretowania art. 119, a ściślej mówiąc właśnie tego do kogo należy inicjatywa w zakresie zmiany w projekcie budżetu i w budżecie już uchwalonym. Z tych wywodów jasno wynika, że tę inicjatywę ma Prezydent, a przynajmniej musi być taka inicjatywa poparta jego zgodą. Zainteresowanych odsyłam do przedstawionego stanowiska, które jest do wglądu u Pana Skarbnika. Można się z tym zapoznać i zgodzić się lub nie. Ja ufam akurat temu wywodowi i takie stanowisko prezentuję” powiedziała Łucja Pierchała.

pkt. 8. Wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania radnych.

Henryk Rysza zwracając się do Zastępcy Prezydenta – Jerzego Frelicha nawiązał do spotkania mieszkańców na Osiedlu Andersa, które dotyczyło sprzedaży mieszkań i przekazał informację, że padły tam propozycje aby budynki te przekazać do wspólnoty lub spółdzielni albo wręcz utworzyć spółdzielnię czy spółkę, żeby miasto nie musiało borykać się ze sprzedażą tych mieszkań. Radny pytał czy takie rozwiązanie jest możliwe.

Jerzy Frelich wyjaśnił : „Są mieszkania spółdzielcze, są mieszkania komunalne i są mieszkania prywatne. Każda forma jest dobra i nie można tych form mieszać. Niezależnie od tego powstają wspólnoty mieszkaniowe, które pojawiają się wówczas kiedy sprzedajemy mieszkania. Wspólnoty te muszą powołać zarządy, które mogą prowadzenie spraw mieszkaniowych (zarząd bieżący) i wszystko co związane jest z utrzymaniem substancji mieszkaniowej - zlecić spółdzielni. Nie może jednak być tak, żeby z komunalnych zasobów zrobić spółdzielnię. Miasto musi mieć mieszkania komunalne, ponieważ czeka na nie określona liczba mieszkańców, którzy są mniej zasobni i nie mogą być spółdzielcami. Co innego z mieszkaniami zakładowymi, z których można powołać spółdzielnię”.

Bronisław Drabiniok zwrócił się do Zastępcy Prezydenta – Józefa Cyrana :

- prośba o ponowne oznakowanie wiaduktu w Zebrzydowicach, ponieważ w ostatnim czasie, zwłaszcza odkąd zamknięta jest ul. Graniczna (budowa kanalizacji) coraz częściej zdarzają się sytuacje, że TIR-y mające wysokość ponad 3,40 m nie mogą przejechać pod wspomnianym wiaduktem co powoduje zablokowanie ruchu na długi czas trudnego manewru wycofywania się tych wielkogabarytowych samochodów. Radny proponował, żeby wiadukt ten oznakować przy pomocy tablicy podobnej do tablicy informacyjnej zainstalowanej przed wiaduktem chwałowskim, która doskonale spełnia swoją rolę.
- na ul. Buhla przed dwoma laty mieszkańcy zostali powiadomieni o przyznaniu lamp oświetleniowych na odcinku od nr 22 do 22 k. Do dnia dzisiejszego lampy te nie zostały zainstalowane. Mieszkańcy interweniują w tej sprawie w Radzie Dzielnicy przynajmniej raz w miesiącu. Radny prosił o załatwienie tej sprawy.

Stanisław Stajer przekazał zapytania kierowane przez mieszkańców do Rybnickiej Inicjatywy Obywatelskiej :

1. Mieszkańcy dzielnicy Piaski zwracają się z prośbą o zburzenie mostu, znajdującego się kilkadziesiąt metrów

od ul. Groborza, ponieważ zgodnie z opinią wydaną na wizji lokalnej przed trzema laty, tamuje on przepływ wody. Z drugiej strony jest grupa osób, które mają w tym rejonie działki budowlane, do których dojeżdżają przez ten most. Grupa ta nie jest zainteresowana rozbiórką mostu. Radny prosił o wyjaśnienie tej sprawy.

2. Druga sprawa – to sprawa wywozu śmieci. Mieszkańcy skarżą się, że firma wywozowa żąda zapłaty mimo, że kubel na śmieci był pusty w związku z nieobecnością właścicieli.

3. Kolejna sprawa to azbest. Temat ten radny poruszał już przed sesją u Naczelnika Wydziału Ekologii, ale uznał, że należy zwrócić się z tą sprawą do Prezydenta i dlatego prosi o dokładniejsze wyjaśnienie jak mieszkańcy, zobowiązani ustawowo do usuwania pokryć azbestowych, mają postępować. Radny uważał, że nie wszyscy potrafią zinterpretować informację zamieszczoną w Gazecie Rybnickiej i prosił o jakiegoś przystępniejszego poinformowanie o trybie postępowania z azbestem.

Józef Cyran odpowiadając radnemu B. Drabiniowskiemu stwierdził, że do Rybnika nie można wjechać TIR-em przestrzegając znaki, które są precyzyjnie ustawione. Tym niemniej tymi oznakowaniami obiecał się zająć.

Jeśli chodzi o sprawę oświetlenia, Zastępca Prezydenta obiecał, że w dniu jutrzejszym zajmie się tym problemem.

W sprawie mostu w dzielnicy Piaski Józef Cyran stwierdził, że absolutnie nie przeszkadza on przepływowi wody. Był on robiony na wyraźne życzenie tych mieszkańców, ponieważ jest tam bardzo duży objazd a w czasie budowy kanalizacji, był on jedyną arterią, którą można było przejechać. Rozebranie więc tego mostu zdaniem Zastępcy Prezydenta byłoby niewłaściwe.

Odnosnie wywozu śmieci Józef Cyran powiedział, że każdy właściciel posesji zawiera z przewoźnikiem indywidualną umowę, która określa zasady wywozu i odpłatności za ten wywóz.

Sprawę azbestu – zwłaszcza w aspekcie indywidualnych właścicieli takich pokryć, Józef Cyran obiecał omówić z panią Naczelnik Wydziału Ekologii – Ireną Kułach.

Kazimierz Zięba :

1. poinformował, że uczestniczył w pogrzebie na cmentarzu w Boguszowicach, który jest według radnego dobrze położony. Na uwagę zasługuje również dom przedpogrzebowy. Niemniej przychylając się do opinii radnego Zawadzkiego, *wnioskował* aby Prezydent zobowiązał Dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej do natychmiastowego ogrodzenia terenu cmentarza co zdecydowanie uniemożliwi łatwe wejście na teren cmentarza chuliganom i innym niepożądanym osobnikom.

2. Uważał, że Zarząd Transportu Zbiorowego powinien zweryfikować przebiegi autobusów pod kątem pustych Przebiegów, a także zobowiązać przewoźnika „Transgór” do wymiany starych autobusów przegubowych na bardziej ekonomiczne.

3. zwrócił się aby udostępnić przejście po suchym terenie do targowiska na Nowinach. Radny wyjaśnił, że właścicielem terenu – ugoru -ok. 2000 m2 jest pan Herbert Dudek z ul. Raciborskiej. W ostatnim czasie właściciel nawiązał tam ziemi i nie można tam przejść do wspomnianego targowiska.

Radny zwrócił się z prośbą do Prezydenta aby rozeznał możliwość właściwego działania polegającego być może na wykupie tego terenu i rozszerzeniu działalności targowiska (co szybko się zwróci), ewentualnie na zobowiązaniu właściciela do uporządkowania terenu.

Prezydent nawiązując do sprawy cmentarza w Boguszowicach wyjaśnił, że jest to sprawa zapisana w budżecie miasta i jak tylko warunki pogodowe pozwolą – zadania te będą realizowane.

Odnosnie pustych przebiegów i wymiany taboru Prezydent poinformował, że jest umowa z Transgórem o konieczności wymiany tego starego taboru przegubowego.

Co do targowiska na Nowinach Prezydent proponował, żeby pozostawić omówienie tego problemu na spotkaniu w Dzielnicy. To targowisko w chwili obecnej ma rację bytu, ponieważ towary kupuje się tam znacznie taniej, jednak w momencie rozwoju handlu w naszym mieście, które jak wszystko wskazuje nastąpi w ciągu dwóch lat, zachodzi pytanie czy to targowisko będzie tę rację bytu miało. Prezydent stwierdził, iż wiadomym mu jest, że teren o którym mówił radny jest terenem prywatnym, dlatego przekaże swojemu Zastępcy – Jerzemu Frelichowi aby rozeznał możliwość zaproszenia właściciela na rozmowę i ewentualnego omówienia warunków kupna tego terenu.

Romuald Niewelt złożył oświadczenie dotyczące otrzymanego przez wszystkich radnych pisma w sprawie nieprawego działania Prezydenta Miasta wobec Fundacji Signum Magnum, w którym zostało wymienione nazwisko radnego jako pierwszej osoby wobec której Fundacja wysuwa żądanie zapłaty za zachowanie się na sesji. Radny wyjaśnił, że otrzymał żądanie Fundacji do zapłaty 10 tys. zł i publicznego przeproszenia na posiedzeniu Rady Miasta i w „Dzienniku Zachodnim”, za niektóre elementy jego wypowiedzi na sesji w dniu 22 grudnia. Radny oświadczył, że nie zamierza zadośćuczynić temu wezwaniu. Odpowiednie uzasadnienie użytych słów „problem moralny” w wypowiedzi w dniu 22 grudnia 2004 r. na sesji Rady Miasta, zostanie przez radnego dokonane przed odpowiednim organem – jeśli będzie taka potrzeba.

111

Jan Mura z informacji Prezydenta na ostatniej sesji wynika, że likwiduje się dotacje do pieców ekologicznych. Radny stwierdził, że nie rozumie takiego działania, ponieważ utrzymane zostały dotacje na kotły gazowe i olejowe, a na taki typ ogrzewania mało kogo stać. Natomiast ekologiczne piece były w zasięgu ludzi z *mnijeszmi partfelami* i dlatego radny uważał, że nie powinno się pozbawiać ich możliwości dotowania wymiany pieców na bardziej ekologiczne.

Prezydent wyjaśnił, że kotły o których mówi radny to są kotły, które nie do końca były ekologiczne, ponieważ spalać w nich można było wszystko co zbędne w gospodarstwie domowym. Jeśli więc chcemy mówić o pełnej ochronie naszego środowiska naturalnego, należało podjąć taką decyzję, przy czym Prezydent wyjaśnił, że prawie o 100% została zwiększona dotacja na kotły węglowe. Nie można bowiem dopłacać do pieców, w których pali się mułami i odpadkami bo to nie zgadza się z ideą ochrony środowiska.

Józef Ibrom pytał czy istnieją plany budowy w Rybniku supermarketów. Radny uważał, że supermarket należy budować poza miastem, ponieważ generalnie korzystają z nich zmotoryzowani. Wprowadzanie takich obiektów do centrum miasta zablokuje miasto. Radny pytał jeszcze o bliższe informacje na temat budowy Plazy.

Prezydent odnośnie Plazy wyjaśnił, iż otrzymał informację, że firma jest na etapie rozstrzygnięcia przetargu i należy się spodziewać (o ile pozwolą warunki pogodowe) rozpoczęcia inwestycji.

Na temat planów inwestycyjnych w mieście Prezydent powiedział, że w browarze planuje się inwestycję polegającą na pozostawieniu części technologicznej, w której produkowane będzie piwo nie pasteryzowane. Przy tym będzie restauracja. Powstaną tam również galerie handlowe z parkingiem od 400 o 450 miejsc. Firma, która jest *takim przedwstępny właścicielem* jest bardzo zdeterminowana i chce to zrobić jak najszybciej. Przy okazji inwestor planuje tam centrum rozrywki poprzez umieszczenie w obiekcie 7 kin. Prezydent stwierdził, że trudno mu się z tym pogodzić, bo jeśli Plaza planuje również 7 - 8 kin, to na odcinku 1000m. ma w mieście być 15 kin. Ale możliwości blokowania tego ze strony Prezydenta nie ma, jeśli inwestor buduje zgodnie z planami zagospodarowania przestrzennego. Jest to zamiar komercyjny i firmy wiedzą lepiej co dla nich jest dobre, choć według Prezydenta możnaby zaoferować inne formy rozrywki dla mieszkańców.

Przy ul. Żorskiej ma powstać salon meblowy Agata, a znajdującymi się po przeciwnej stronie ulicy prywatnymi terenami, bardzo zainteresowana jest firma Obi.

Przy obwodnicy, tereny naprzeciw Rudy, budzą zainteresowanie firmy Mercedes.

Tereny obok ronda Chwałowickiego – baza PKS, budziły duże zainteresowanie supermarketów, jednak Prezydent stwierdził, że ze względów komunikacyjnych nie wyobraża sobie aby tam mógł powstać tego typu obiekt. Ponadto teren ten jest w zarządzie Wojewody, a zainteresowana firma nie rozmawia z właścicielem, którym jest likwidator przedsiębiorstwa PKS.

Wszystko wskazuje na to, że w mieście powstaną następujące inwestycje : Plaza, Agata, Obi, Browar i inwestycja naprzeciw Rudy – zakończył Prezydent.

Longin Bednorz zabrał głos w sprawie budowy kanalizacji w Niedobczycach przy ul. Górnośląskiej, prosząc o możliwość kontaktu z osobą odpowiedzialną za tę inwestycję, celem wyjaśnienia istniejących przy tej ulicy warunków.

Prezydent stwierdził, że dużą wiedzę na temat kanalizacji w Niedobczycach ma radny Henryk Ryska. W Urzędzie Miasta – na parterze znajduje się punkt informacji PIK, gdzie można uzyskać również informacje na temat kanalizacji , a Longin Bednorz – jako radny ma również możliwość uzyskania pełnej informacji u Pełnomocnika Prezydenta – p. Janusza Kopera.

Jan Kruk zwrócił się do Zastępcy Prezydenta – Józefa Cyrana o *zalatanie* ogromnych dziur jakie powstały na ul. Jastrzębskiej 19 i Rajskiej – przed torami, które stanowią duże zagrożenie dla użytkowników tych dróg. Pytał także czy na zasobach komunalnych w Boguszowicach istnieje możliwość selektywnej zbiórki odpadów. Ponieważ mieszkańcy upominają się o możliwość takiej zbiórki, radny prosił o spowodowanie umieszczenia tzw. dzwonów do selektywnej zbiórki odpadów.

Prezydent poinformował, że w najbliższych miesiącach zostanie podjęta decyzja co do selektywnej zbiórki. Jest w chwili obecnej plan wojewódzki mówiący o gospodarce odpadami, który uwzględnia cztery wysypiska na terenie województwa. Marszałek powołał zespół, który ma realizować tę strategię. Chodzi o to, żeby skoncentrować te zadania dla danych obszarów, żeby samorządy niepotrzebnie nie wydawały pieniędzy. Przedstawicielem Prezydenta Rybnika w tym zespole jest Zastępca Prezydenta – Józef Cyran, który właśnie dzisiaj uczestniczył w spotkaniu zespołu. Dane opracowań, to czym dysponujemy, pozwolą ustalić kierunek w jakim miasto pójdzie w kwestii zagospodarowania odpadów. Prezydent dodał, że będzie starał się aby zajęły się tym problemem firmy rybnickie, ponieważ należy uniknąć konkurencji firm zagranicznych, które chętnie by do naszego miasta przyszły.

Tadeusz Gruszka wrócił do sprawy inwestycji w mieście i zwrócił uwagę Prezydenta na mieszczący się w Boguszowiach między ul. Sztolnią a Armii Ludowej teren, na którym pozostały fundamenty rozpoczętej onegdaj budowy supermarketu. Radny sugerował, żeby albo te fundamenty zagospodarować budując jakiś sklep, względnie uporządkować ten nieużytek lub przekazać go pod jakąś inwestycję przyciągając inwestora.

Jan Kruk zwrócił uwagę, że jest to teren prywatny.

Prezydent obiecał, że będzie o tej sprawie pamiętał. Przypomnił jeszcze, że na stronach internetowych miasta jest baza danych o wolnych terenach inwestycyjnych. Prezydent zaproponował, żeby nawiązać kontakt z właścicielem i jeśli wyrazi on zgodę, umieścić nieodpłatnie informację o tym terenie w internecie.

Henryk Ryszka miał propozycję, żeby supermarkety powstawały na terenach poprzemysłowych, na przykład przy ul. Wodzisławskiej, które to tereny są przeznaczone na ten cel, jednak od kilku lat nie można znaleźć inwestora.

Następnie radny przypomniał, że na ubiegłej sesji mówił o trzech wyciętych lampach (całe słupy wraz z oprawą i lampami) na deptaku w pobliżu szkoły. W wigilijną noc zostały wycięte trzy kolejne lampy. Radny zgłaszał to już w pierwszy dzień Świąt do Policji, jednak do tej nie zostało nic ustalone. Proponował więc, żeby bardziej monitorowane były punkty skupu metali, do których docierają zapewne te skradzione urządzenia.


PRZEWODNICZĄCY RADY
Michał Smigielski